KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Kwietnia. — Rok 1851. Piątek. № 97. Jutro, ŚŚ. Juljusza i Damiana.

Przypadająca w dniu dzisiejszym doroczna Uroczystość N. MARJI P. *Bolesnej*, obchodzoną będzie pojutrze, w Kościele Śgo DUCHA po-*Paulińskim;* które to Nabożeństwo odbędzie się zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

Zwyczajem corocznym i obecnie także przy nadchodzącej Kweście Wielkanocnej, dotąd następujące JJWW. i WW. Damy, raczyły przyjąć na siebie kwestę po Kościołach: u Śgo Jana, Felixowa *Czacka;* u Śgo Krzyża, *Sobańska;* u Śgo Karola *Boromeusza*, Benigna *Sawicka;* u Panny MARJI, Pułkownikowa *Dembińska;* u Śgo Alexandra, Xawerowa *Pusłowska;* u XX. *Dominikanów*, *Gutowska* Żona Radcy Dworu; u PP. *Kanoniczek*, z Xiążąt Sapiehów *Czacka*.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, uwolnieni od służby, na własne żądanie: Radcy Dworu: Naczelnik Pogranicznego Urzędu Pocztowego w Michałowicach, *Serno-Sołowiewicz*, z rangą Radcy Kollegjalnego, i z mundurem przywiązanym do Urzędu; Rewizor Skarbowy Okręgu Dąbrows: w Gub: Augustows:, *Jastrzębski*, i Urzędnik do szczególnych poruczeń w służbie celnej *Fiorentini*, ostatni z mundurem do Urzędu przywiązanym. Assessorowie Kollegjalni: Rewizorowie dochodów Skarbowych, Okręgu Częstochows:, *Wodziński*, i Ptu Włocławskiego *Zawadzki*, oba z mundurem do urzędu przywiązanym, a pierwszy z rangą Radcy Dworu. Radcy Honorowi: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Administracji dochodów Skarbowych tabacznych *Liszewski;* Kommissarz Magazynów Bankowych *Kossakowski;* b. Expedytor Kom: R. S. W. i D. *Szerwiński;* Kassjerowie: Warszawskiej Komory Składowej *Reich;* Kassy Gub: Radoms: *Nowodworski*; Kassy Powiatowej Ostrołęckiej *Gajewski;* wszyscy z mundurem do ostatniego Urzędu przywiązanym; Kassjer Urzędu Konsum: w Warszawie *Bełżyński*, i Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Dyrektorze Głównym Skarbu *Grochowski*. Naczelnik Komory Celnej w Nieszawie, Sekretarz Prowincjalny *Krasiński*.

Wczoraj, z JO. Xięciem Namiestnikiem Królestwa, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*, JO. Teodor Xżę *Warszawski* Hr. *Paskiewicz* Erywański, Pułkownik Gwardji, Fligel-Adjutant J. C. K. MOŚCI.

Kommisja Rz: Spraw Wewnętrznych i Duchownych, na przedstawienie Rady Głównej Instytutów Dobroczynnych Królestwa, mianowała JW. Jana Hr: *Zamojskiego*, Szambelana Dworu J. C. K. MOŚCI, Opiekunem Prezydującym w Radzie Szczegółowej Instytutu Oftalmicznego Xiążąt *Lubomirskich* w *Warszawie*.

JJWW. Jenerałowie Majorowie *Astafiew*, z Orszaku J. C. K. MOŚCI, i *Buturlin;* oraz Doktor *Rosset* Radca Stanu, i *Paniutin* Kamerjunkier Dworu J. C. K. MOŚCI, przybyli do *Warszawy* z *Petersburga*.

JW. *Grünwald*, Jenerał-Adjutant J. C. K. MOŚCI, i JO. Xiążę *Menszykow*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI, wyjechali do *Rossji*.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cywil: Gub: Warszawskiej, zawiadomił strony interesowane, iż wszelkie Akta exekucyjne od b. Komornika *Polkowskiego* odebrane, do zachowania Komornikowi przy Trybunale tutejszym Antoniemu *Markowskiemu*, pod Nr 551 zamieszkałemu, poruczone zostały. Po odbiór zatem akt, strony do rzeczonego Komornika zgłaszać się mogą.

Czynności Banku *Polskiego* przez cały *Wielki Tydzień*, zamknięte zostaną, oprócz wymiany biletów *Bankowych*, która jak zwykle uskuteczniana będzie.

Starcy i Sieroty Instytutu Warszaws: Towarzystwa Dobroczynności, nie mogąc ukoić łez po najboleśniejszej stracie W. Panny Agnieszki *Kościukowskiej*, Przełożonej Siostr Miłosierdzia, w której widzieli czułą swą Matkę i Opiekunkę, pragnąc w tem strapieniu okazać religijnie dozgonną wdzięczność, postanowili za pokój Jej duszy połączyć swe żałosne westchnienia i modły, z modłami błagalnej Ofiary, która jutro o godz: 10 z rana w Kościołku Instytutowym, odprawiać się będzie.

Po zmarłej w dniu 8 b. m. Antoninie z Olszewskich *Abramowiczowej*, pozostały w smutku Mąż z Synem i Córkami, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jej, dziś o godzinie 6ej z południa, z Kościoła XX. *Reformatów*, na Smętarz *Powązkowski*.

Z *Wiednia* donoszą co następuje: »Od śmierci utalentowanej i pięknej Xiężniczki Olgi *Gagaryn*, największą stratę poniosło tutejsze towarzystwo w osobie ś. p. Julji *Tęgoborskiej*, z domu Smith, Małżonki znanego z swych dzieł o Ekonomji politycznej Radcy Tajnego Cesarsko-Rossyjskiego, Ludwika *Tęgoborskiego*, Członka Rady Państwa. Ś. p. *Julja* zgasła w 49 roku życia, a liczne zalety jej serca czynią stratę niepowetowaną. Oprócz zwykłych obowiązków Matki, zmarła oddawała się pracom literackim, dla tego też Towarzystwo, utraca w niej jednę z najpiękniejszych ozdób, a dzieci najlepszą z opiekunek i matek.”

Oto kilka nowych przykładów długoletności: W dniu 3 b. m. umarła w *Krakowie* ś. p. Helena *Kurowska*, babka **108**-letnia, zostająca pod opieką Towarz: Krakowskiego Dobrocz:. Była ona czerstwą i zdrową; dopiero po pożarze tego miasta, znacznie na zdrowiu i siłach podupadła. Oprócz tego znajdują się w rzeczonem Towarzystwie dwie osoby nader podeszłego wieku. Kobieta liczy lat **102**, dziadek lat **104**; w młodości i średnim wieku podczas panowania Cesarzowej Katarzyny II, służył on w jednym z pułków kozackich.

Przybył w tych dniach z *Krakowa* do *Warszawy*, młody 16to-letni Artysta Rzeźbiarz, Henryk *Stattler*, syn znakomitego naszego Malarza, Professora Szkoły

sztuk pięknych w *Krakowie*. Dzieła tego młodego i utalentowanego Artysty, znajdowały się w r. b. na wystawie sztuk pięknych w *Paryżu*, i wywołały zaszczytne pochwały dzienników *francuzkich* i *niemieckich*. P. *Stattler* mieszka w hotelu *Saskim*.

Uczony *Desprez*, Profesor Chemji w *Paryżu*, wynalazł sposób robienia *rubinów*. Doświadczenia okazywał publicznie w r. z. w Szkole *Sorbony*, i przedstawił zrobione przez siebie *rubiny*, które pod względem pierwiastkowego kształtu, wagi, stosunkowej twardości, czystości, przejrzystości i podwójnej refrakcji, nie ustępują w niczem najpiękniejszym rubinom *Indyjskim*. Zalety te uznane już zostały przez najpierwszych Klejnotników w *Paryżu*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od Z. B. kop. sr. 45; od H. K. kop. 30; i od *Lucjana* kop. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.— Od *Lucjana* kop. 50, na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie;* oraz od J. L. (na intencję pocieszenia w troskach) po kop. sr. 50, na powyższe Ołtarze, to jest: u *Paulinów*, i u *Reformatów*.— Złożono oraz od M. K. kop. sr. 50, dla 96cio-letniego Starca G. Z. przy ul: Rybaki N°2545.

W pośród zamierzonych ulepszeń dla wygody miasta *Warszawy*, z wiosną tegoroczną rozpocząć się mających, zamierzoną jest budowa chodnika brukowanego na *Nowej Drodze Jerozolimskiej*. Chodnik ten tyle pożądany, ułatwi przejście w czasie niepogód i roztopów z *Nowego Świata* do licznych zakładów przemysłowych Piotra *Steinkellera* na *Solcu*, a również i do fabryki machin Banku Polskiego, przy ulicy *Xiążęcej*.

Wczoraj wiele osób znajdowało się w hotelu *Krakowskim* przy ulicy Bielańskiej, na przedstawieniu *mikroskopu*, powiększającego każdy przedmiot o *miljon* razy. Widowisko to powtórzone będzie w dniach 13, 14, 15 i 16, od godz: 5tej z południa do 6tej. Cena biletu kop. 50, i dla ubogich kop. $2^1/_2$.

Współzawodnik *Straussów*, *Labitzkiego*, *Lannera*, etc., Jan *Gungl*, Dyrektor muzyki, znany i pomiędzy naszą Publicznością muzykalną z licznych swoich utworów, przybył do *Warszawy* z *Petersburga*, gdzie orkiestra jego z przyjemnością słuchaną była.

W celniejszych Cukierniach tutejszych pracują pilnie nad wyrobem *marcypanów*, na nadchodzące Święta. Dawniej tego rodzaju przysmaki sprowadzano wielkim kosztem z *Gdańska* i *Królewca*, ale teraz *Warszawskie* okazały się lepsze, a w r. z. jeden z kupców tutejszych, chcąc zrobić przyjemność koledze *Gdańszczaninowi*, posłał mu *marcypana* od *Lursa* z *Warszawy*. Ci co jedli ten przysmak w *Gdańsku*, przyznali mu wyższość niepospolitą.

Dziś, w *Resursie Kupieckiej*, o godz: 7ej wieczorem, Koncert Amatorski, na dochód Wydziału Zupy Rumfordzkiej przy Warsz: Tow: Dobroczynności.

Z rozwijaniem się *wiosny*, coraz bardziej rozwijają się i woniejące *fijołki*, które i w większych partjach dostarczają nam kwieciarki i po znacznie niższych już cenach. Jest to skromny podarek, mianowicie na *dzień dobry*, dla tego też często spotkać można niejednego młodziana z bukiecikiem fioletowym w ręku, który za chwile w inne rączki przechodzi.

Jak żniwo *piernikarzy* jest na Boże Narodzenie, tak znowu żniwo handlarzy wędlin przypada na *Wielkanoc*. Przygotowane w ilościach ogromnych masy szynek, kiełbas, głowizn, etc., przystrajają już od dni kilku okna celniejszych sklepów tego rodzaju konsumptybiljów; większe ich zapasy piętrzą się wewnątrz sklepów, a na targ za *Żelazną bramę*, wyprawiane są liczne powózki, które tabor swój frontem do głównego wejścia Dworu Gościnnego, wkrótce w zupełności rozwiną. Jest to szarża na żołądki nieco zdebilitowane 7-tygodniowym postem, ale której w asekuracji przyjdą wyśmienite spirytualja. Niebrak ich w *Warszawie*.

Niejednokrotnie naradzały się szanowne nasze Gospodynie, nad dogodnym i trwałym sposobem zaprawiania posadzek. Zdania były w tym względzie zazwyczaj rozdwojone: niektóre utrzymywały, że zaprawa w domu sporządzona, zasługuje na pierwszeństwo; inne zaś, że massa gotowa jest lepszą i dogodniejszą, a tym sposobem kwestja ta została nie rozstrzygniętą. Dziś możemy szanowne nasze Damy zapewnić, że wszelki spór ustać może, gdyż od czasu wyrabiania w mieście naszem *massy ulepszonej na sposób angielski*, wątpliwość wszelką usunięto. Massa ta wyrobiona z najlepszych materjałów, odznacza się trwałością oraz pięknym połyskiem, i na to tylko szczczególnie uwagę zwracać należy, aby była w gorącej wodzie rozpuszczoną, a nie zagotowaną.

Zwiedziliśmy dziś rano przy dniu piątkowym targ za *Żelazną Bramą*, na którym, jak to wyrzekł jeden z dawnych poetów:

„Rojno, tłumnie, jak nabito,
Pieszo, wozem i karetą."

Wszyscy się cisną, wszyscy sprzedają, wszyscy kupują, wszyscy razem krzyczą i gadają, słowem jak mówi wesoły J. N. *Kamiński*:

Pogwar w każdym zakamarku,
Słowa niesie wiatr bez komy,
Sens zawiły na... jarmarku.—

Która z Dam obecnych na onegdajszej probie koncertowej w *Resursie Kupieckiej*, zgubiła *chusteczkę* z szyi, może ją odebrać w Redakcji *Kurjera*, za wrzuceniem co łaska do puszki dla ubogich.

Przejażdżki pomnażają się; wczoraj znowu zebrano się u P. R. *Ohma*, dla słyszenia orkiestry *tyrolskiej*, która i dziś pod dyrekcją P. *Knebelsperger*, uprzyjemniać będzie chwile zwiedzającym.

W teatrze paryzkim *Odeon*, przedstawiają nową Dramę pod tytułem *Powieści Hoffmana*. (*Hoffman*, za rządów Pruskich był Urzędnikiem w *Warszawie;* Powieści jego fantastyczne słyną po świecie całym).

We *Lwowie* w czasie pożaru domu Nr 1553/4, schwytano włóczęgę z *Zubrzy*, Marcina *K...*, z zawiniątkiem kradzionych rzeczy w szczególniejszem położeniu. Zajęty wyprzątywaniem co mu pod rękę padło na pierwszym piętrze, domu pożarem nawiedzonego, nie uważał, że się schody palą, a że drabin i dla uczciwszych

nie było, rzucił się z skradzionemi koszulami, chustkami, pończochami i innemi drobniejszemi rzeczami, śmiało po nadpalonych schodach, i runął z niemi mocno opieczony. Tu go dopiero schwytano prawdziwie *na gorącym uczynku.*

W miasteczku *Sobótka* (Zobten) pod *Wrocławiem,* (tak nazwanem od góry *Sobótki*), które przed kilką laty zupełnie zgorzało, ogień w nocy z d. 30 na 31 z.m. zniszczył 18 domów, z których większa część murowanych, przytem stajnie, stodoły i różne zabudowania przedmieściowe. Mówią, że ogień był podłożony.

Piszą z *Londynu* pod dniem 5tym b. m., że *pszenica* i *wełna* są bez zmiany. W *Londynie* zawiesił wypłaty dom *Bucler et Carstanjen,* którego głównym artykułem handlu była *kawa.* Straty dotkną szczególniej *Hollandję* i *Niemcy.*

Z Petersburga. — Jenerał-Major *Kisielew,* mianowany został Naczelnikiem Artylerji w twierdzy *Kronsztadzie.* — Pułkownik artylerji *Rosset,* mianowany został Jenerałem-Majorem, i p. o. Gubernatora Cywilnego Guber: *Wileńskiej.* — Cesarska Bibljoteka w *Petersburgu,* oddana teraz wraz z Muzeum *Rumiancowa,* pod zarząd Ministerstwa Dworu, liczy około 600,000 dzieł, 18,352 rękopisów, 336 zbiorów autografów, 39,815 rycin, litografji, etc., 40,000 broszur, niemniej zbiory przedmiotów sztuki, starożytności, minerałów, ciekawości etnograficznych, i dwa ogromne globusy.

Anglja. — Królowa udaje się do *Windsor,* i dopiero po Świętach wróci do *Londynu.* — Lord *Stanley* dowodzi, że rozwiązanie parlamentu jest koniecznem. — Budżet przedstawiony przez Ministra skarbu, nie zrobił dobrego wrażenia; głównie chodzi o to, czy podatek dochodowy ma być utrzymanym na zawsze, czy też usuniętym; w pierwszym razie, izba zmieni zapewne zasady prawa, do opłaty tego podatku obowiązującego. — Od roku 1801, odbywają się co lat 10 w *Anglji,* ogólne spisy ludności. Szósty z porządku z tych spisów, będzie dokonany w r. b.

Austrja. *Wiedeń 5go Kwietnia.* — Pensje Oficerów podwyższono; Kapitan otrzymywać będzie gaży miesięcznej 80 złr. — Przez *Wiedeń, Dunajem,* popłynęła do *Węgier* druga kompanja kolonistów *niemieckich.* — Z *Tryestu* donoszą, że Cesarz z bratem swoim i orszakiem, udał się przed wyjazdem na pokład Cesarsko-*Rossyjskiego* brygu *Ene,* który następnie wykonał kilka ewolucji. Cesarz zwiedził także fregatę *Venus,* którą brat Cesarza popłynie do *Ameryki.* Komendant brygu *Ene,* zaproszonym został do Cesarskiego stołu. — Z *Wenecji* wybiera się świetna deputacja dla podziękowania za przywrócenie wolnego portu. — Z *Wołoszczyzny* donoszą, że tam odebrano od ludności przeszło 50,000 sztuk broni palnej, i tę zniszczono. — Dzienniki są zupełnie ubogie w wiadomości polityczne, i więcej miejsca zagranicznym sprawom, jak krajowym poświęcają.

Egipt. — W *Sennar* wybuchnęło powstanie. W *Kairo* robiono przygotowania do wyprawy, ale przy zupełnem wyniszczeniu *Egiptu,* nie podobna myśleć o rychłym skutku. Wice-Król wysłał ajenta do *Stambułu,* by usunąć niebezpieczeństwo mu grożące.

Francja. *Paryż 5 Kwietnia.* — Przybył tutaj z *Wiednia* goniec z depeszami od Xcia *Schwarzenberg* do P. *Brenier.* — P. *Dupin* cofnął swą dymisję. — Głoszą, że Prezydent ma zamiar mianować Jenerała *Changarnier* Marszałkiem, chcąc się przez to zbliżyć do Zgromadzenia nar:, i że w odezwie do izby chce oświadczyć, iż gotów jest w r. 1852 opuścić urząd, albo pozostać stosownie jak okoliczności wymagać będą. — Znowu wieści krążą o gabinecie, o PP. *Barrot, Fould, Baroche* i t. d.; każdy czuje potrzebę silniejszego rządu, dla tego każdy ministerjalnemi kombinacjami zajmuje się; ale na pogłoskach od miesiąca nie zbywało, wszyscy więc czekają na oświadczenie *Monitora.* — PP. *Guizot* i *Broglie,* i kilku innych znakomitych naczelników większości, zajmuje się projektem, w jaki sposób kraj wyprowadzić z dotychczasowej jego niepewności; do tej pory jednak projekta ich nie są dość praktyczne. — Z prowincji wiadomości nie są zadowalające. W *Paryżu* brak roboty coraz bardziej czuć się daje. Kurs giełdy polepszył się nieco. — P. *Bourgoing* ma być wysłanym do *Włoch* z misją specjalną do tamecznych rządów. — Wszystkim Pełnomocnikom *francuzkim* przy dworach *niemieckich,* bawiącym za urlopem w *Paryżu,* rozkazano natychmiast wrócić na miejsce urzędowania, a to z powodu dzisiejszego stanu kwestji *niemieckiej.* — Kommisja izby oświadczyła się przeciw zniesieniu podatku od trunków. — W *Bordeaux* na pochód kostiumowy zebrało się do 30,000 widzów, przybyłych z innych miast; ubodzy wiele zyskali, bo szczodre składki dawano. — Wyszłe niedawno historyczne dzieło wskazuje, jak wysoką była namiętność gry za *Ludwika XIV;* Pani *Montespan* przegrywała często po 300,000 fr. na wieczór; pewnej nocy w karnawał przegrała 2 miljo: fran., innego dnia postawiła 150,000 na kartę jedną. — Listy z *Wenecji* mówią o honorach, z jakiemi tam przez Cesarza, Hr: *Chambord* był przyjmowany.

Niemcy. — W *Frankfurcie* niecierpliwie wyglądają powrotu Pana *v. Thun* z *Wiednia,* bo przywiezie ważniejsze wiadomości o projektach *Austrji.* — W *Wirtembergu* dekretem nakazano pobór rekrutów. — W *Oldenburgu* sejm odroczono, z powodu niechętnego rządowi *votum.* — Król *Duński* już mianował członków przyszłego zebrania deputatów za *Danją;* niecierpliwie wyglądają tego zebrania. — W *Berlinie* mnóstwo broszur wychodzi o sprawie *niemieckiej.* — Stosunki pomiędzy *Austrją* i *Bawarją,* coraz stają się ściślejszemi. — Do izb *berlińskich* podano petycję, by każde posiedzenie rozpoczynano Nabożeństwem. — Rząd *pruski* życzy sobie, by same izby odroczyły się na czas dłuższy. — Gmach posiedzeń izby pierwszej w *Berlinie,* ma być wybudowanym na tem samem miejscu, na którym spalony stał kiedyś. — Z *Hamburga* donoszą, że wojska *austrjackie* o wymarszu nie myślą.

Włochy. — Izba *turyńska* zatwierdziła już 1,226 kategorji budżetu. O zmianie gabinetu *sardyńskiego* ciągle krążą wieści; Prezesem ma zostać P. *Galvagno.* Gabinet doniósł gwardjom narodowym wielu miast, że im nie wolno oddalać się z ich gmin. — W *Neapolu* Król karę śmierci na trzech przestępców wyrzeczoną, na ka-

rę więzienia zamienił. — W całej *Sardynji* spokojność zupełna.

Rozmaitości. — Doktor Jan Fryderyk *Sacksen*, który pierwszy wprowadził do *Szwecji* szczepienie ospy, umarł w tych czasach w *Nykjoping*, w wieku lat 88. — Niedawno w *Paryżu* zapłacono za obraz *Ruysdala*, przedstawiający kataraktę, 6300 franków; obraz ten jednak nie liczy się wcale do najlepszych tego mistrza; za małą krowę *Berghena*, zapłacono 510 franków. — W *San Francisco* (w *Kalifornji*), istnieje już Teatr; jest to pierwszy krok *sztuki dramatycznej* na ziemi *złota*. Głównemi Artystami są Panie *Eleonora*, *Adalbert* i *Racine*, dawniej pensjonarze teatru *Ambigu* w *Paryżu*. Widać, że na *pierwszych kochankach* w tym teatrze zbywa, kiedy Pani *Eleonora* przedstawiać musi role tego rodzaju. Cena miejsc była po 1, 2 i 3 dukaty.— W tych dniach, Proboszcz w *Lannois*, pobłogosławił obrządkiem religijnym związek małżeński, 82-letniego *Gentilly* i 82-letniej jego żony, połączonych tylko cywilnie roku IIgo Rzplitej (1793), wówczas, kiedy główną rolę odgrywały tylko szluby cywilne. 62-letni syn tej pary, 38-letni wnuk i 16-letni prawnuk, assystowali przy Ołtarzu.— Pewien Ekonom rozgniewany na włościan, zawołał: »Co chłop, to głupiec!" Na to wieśniak odpowiedział: »To prawda, ale nie każdy głupiec jest chłopem."

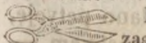
PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bazylewski Piotr Radca Stanu z Rygi nr 570; Byszewski Sew: Ob: z Mężenina nr 584; Ber Elżbieta Żona Kup: z Petersburga nr 634; Cieszkowski Krysztof Oby: z Łukowca nr 1294; Gungl Jan Dyr: Muzyki, i Grimow Ilia Oby: z Petersburga nr 634; Hofmann Jan Kommisant fabryk Rząd: w Prusach, z Prus nr 603; Kurowski Onufry Oby: z Szczuczyna nr 601; Mycielski Mich: Urzęd: z Poznania nr 1245; Rautenstrauch Łucja Wdowa po Jene:-Adjut: z Gub: Grodzieńskiej; Werner Katarzyna Żona Radcy Stanu z Orątek nr 1319/20.

Wyjechali: Czaki Nepomucena Żona Urzęd: do Gdańska; Krasiński Aug: Hr. do Krasnego; Kronenberg Leop: Admin: docho: Skar: tabacz: do Petersburga; Magensen Juljusz Marynarz Duński do Kopenhagi; Niemcewicz Barbara Oby: do Gub: Grodzieńskiej; Richter Wilh: Marynarz Duński do Kopenhagi.

DONIESIENIA.

Do składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich przy uli: Krak:-Przedm: pod Nr 407, obok Kościoła Sgo Krzyża, nadszedł świeży transport towarów, jako to: HERBATY Chińskiej czarnej z kwiatem, zielonej i żółtej, w paczkach oplombowanych, 1, ½ ¼ funtowych; Samowarów tulskich, Tac blaszanych, Miednic, Noży stołowych i kuchennych, Groszku zielonego, Buljonu, Makaronu włoskiego, Musztardy suchej i przyprawianej w słoikach, Konfitur suchych i smażonych, Malin suszonych, Sera zielonego; oraz Chustek i Perkalików w różnych gatunkach, i innych towarów dostać można za pomierną cenę.— Jan *Gridin* 1szy.


Przebywszy praktykę w najpierwszych Miastach zagranicznych, mam honor zawiadomić JJWW. i WW. Panów, iż po śmierci ś. p. Henryka Warnke, znanego z dokładnie wykonywanych Ubiorów Majstra Krawieckiego, Zakład jego przez Wdowę utrzymywany, złączywszy z moim, i urządziwszy obszerną PRACOWNIĘ **UBIORÓW** MĘZKICH, przy ulicy Krako-Przedmieście Nro 430 (wprost ulicy Bednarskiej na 2giem piętrze), jesteśmy w możności wjak najkrótszym czasie, wykonywać wszelkie obstalunki, tak z własnego jakoteż i powierzonego materjału, po nader umiarkowanej cenie.— Teodor *Zakrzewski*.


PANTALJON palisandrowy, o 7u pełnych oktawach, jest do najęcia przy ulicy Elektoralnej, drugi dom od Orlej, pod Nr 749, w Fabryce Fortepjanów.

Potrzebne jest porządne MIESZKANIE, z 2ch Pokoi z Kuchnią, i Ogródkiem, w okolicach ulic Zakroczymskiej, Inflandzkiej, oraz przyległych. Ktoby takowe miał do wynajęcia, raczy się zgłosić pod Nr 1583, na rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej, na 2gie piętro. Można się zapytać w Sklepie na rogu w powyższym domu.


KARETA angielska, roztwierana, świeżo odnowiona, jest do sprzedania za rsr. 400. Wiadomość u Fabrykanta Powozów P. Emmel przy ulicy Mazowieckiej, lub w Hotelu Litewskim pod Nr 14tym stancji.


Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przy Zakładzie moim OBUWIA MĘZKIEGO, w domu Nro 604, przy ulicy Bielańskiej, wprost Hotelu Lipskiego, exystującym, z dniem 10tym b. m. otwieram **MAGAZYN** takiegoż **OBUWIA** MĘZKIEGO gotowego, zaopatrzony przezemnie w wyroby, wedle najświeższego fasonu wykończone; któremi polecając się kupującej Publiczności, winienem dodać, że ceny umiarkowałem w sposób, o ile tylko można przystępny; a jak zawsze starałem się jednać sobie zadowolenie JJWWch i WWch moich Kundmanów, tak i nadal dążeniem mojem będzie, aby dobroć materjału, trwałość i wykończenie, cechowały wyroby mego zakładu; w ten sposób zalecając go względom, których Szanowna Publiczność, gorliwym usiłowaniom, odmówić pewno nie raczy.— Maciej *Pieniążek*.


W dobrach Górka Klonowska, Pow: Sieradzkim, jest 500 sztuk MACIOR, 200 SKOPÓW wysokopoprawnych, zdrowych, z wełną lub bez wełny; oraz 200 KRÓW i 40 sztuk Jałowizny, w każdym czasie z wolnej ręki, do sprzedania, za gotowe pieniądze.


DOM zajezdny murowany w m. Sochaczewie, przy trakcie bitym, na wjeździe do miasta, od strony Błonia jadąc, położony, z wielu Pokojami, obszernem podwórzem, zabudowaniami ekonomicznemi i ogrodem, kwalifikujący się tak na Oberżę, jak na założenie jakiej Fabryki, Mydlarni, lub t. p., do wydzierżawienia. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie pod Nr 413 *e*, za Żelazną Bramą, przy Saskim Ogrodzie. Stróż Franciszek wskaże.

W domu Karasia pod Nr 2783, są do sprzedania **DESKI** suche, jesionowe do 3ch kóp; oraz BALIKI 4 calowe i 3 calowe, kóp dwie. Wiadomość u Stolarza; powyższe baliki, mogą być zdatne dla Sztelmachów.

Obstalowane partje KONICZYNY czerwonej i białej, nadeszły do naszego handlu od P. Friedleender z Wrocławia, o czem mamy honor zawiadomić łaskawych Interessentów; oprócz tego, jest jeszcze partja Koniczyny i Nasienia Buraków cukrowych, do sprzedania.— N. S. *Brüner* et C°, przy ulicy Miodowej Nr 492.

Do Składu podpisanego przy uli: Nalewki Nr 2247, w domu Libasa, naprzeciw Apteki, nadszedł świeży transport różnego PŁÓTNA z najcelniejszych zagranicznych fabryk; o czem mam honor uwiadowić Szan: Publiczność; za dobroć Towaru, czystość płótna bez bawełny, i ceny umiarkowane, zaręczam.

B. *Blejejsen*.

WARSZTAT obszerny, o 2ch światłach, zdatny dla Lakiernika, Siodlarza lub Stolarza, z pomieszczeniem, z potrzebnemi składami i wygodami, jest do najęcia od Ś. Jana, pod Nr 731 przy ulicy Leszno, naprzeciw Działyńskiego.


Garnitury pięknego świeżego fasonu MEBLI, palisandrowe, mahoniowe, jesionowe, Szafy do sukien, Stoliki do kart, Stoliczki do robót, Kozetki, Fotele, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za mierną cenę, przy uli: Marszałkowskiej pod Nr 1396.


WYŻEŁ angielski biały, z łatami kasztanowatemi, dwa miesiące mający, w dniu 9 b. m. z rana, wybiegł z domu Hr. Ordynatów Zamojskich Nr 472. Kto go odprowadzi do tegoż domu, w korpus do P. Podlipskiego, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła 12. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 8.
TEATR WIELKI. Jutro, Balet .....

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.